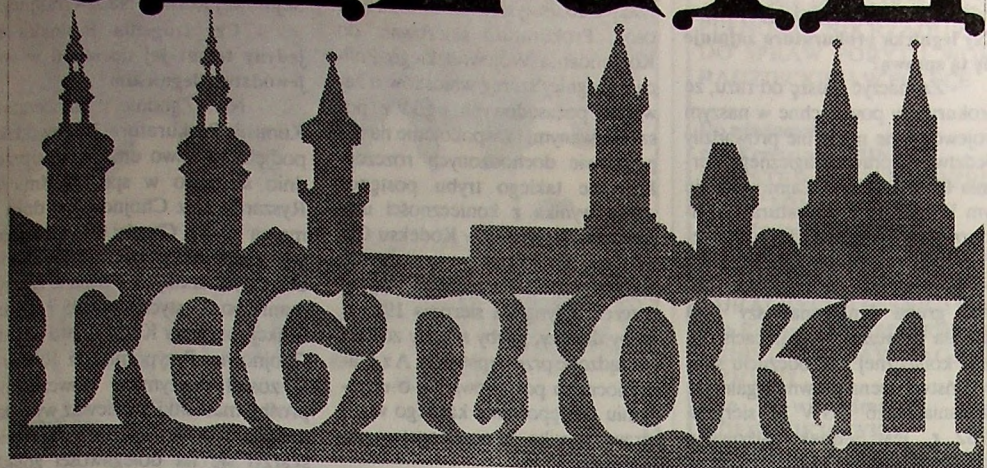


GAZETA



Nr 40

Wtorek, 11 czerwca 1991 r.

Cena 1.000 zł

Legnickie tragedie

O rezultatach pracy Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej ds. Działalności MSW na terenie województwa legnickiego z rzecznikiem prasowym Prokuratury Wojewódzkiej, prokuratorem Leonardem Michalakiem rozmawia Andrzej Pawelczyk (str. 2).

Od dziś płacimy 100 % za lekarstwa

Kto zje żabę prywatyzacji aptek?

Sytuacja stała się dramatyczna. Właściele prywatnych aptek w województwie legnickim stanęli w obliczu bankructwa. Nic by nas to nie obchodziło, gdyby nie fakt, że w związku z tym za leki musimy płacić 100 % ich wartości. Czy musiało do tego dojść? Jakże się to przyczyniło? I jakie to będzie miało dla nas konsekwencje?

Dziś po południu Lekarz Wojewódzki, pan Jerzy Turzański otrzymał z rąk Prezesa Stowarzyszenia Właścicieli Prywatnych Aptek - Zbigniewa Grądzia, pismo, w którym czytamy: Prosimy o niezwłoczne uregulowanie istniejącego zadłużenia, które powstało w okresie od dnia 20 maja 1991 roku, a które kształtuje się w wymiarze 75 % i przekazanie pieniędzy na rzecz aptek zgodnie z zasadami ustalonymi pomiędzy Urzędem Wojewódzkim a naszym Stowarzyszeniem.

Desperacja właścicieli aptek jest usprawiedliwiona. W większej części zaopatrują się w leki w prywatnych hurtowniach, gdzie, jeśli nawet otrzymają kredyt, to muszą płacić odsetki. Przeważająca liczba recept uprawniających do pobierania bezpłatnie, bądź z 70 % zniżką lekarstw, powoduje, że nie mają pieniędzy na wywiązywanie się ze swoich płatności. Skarb Państwa zalega im z refundacją dopłat, co potęguje zadłużenie.

Cd na str. 6

Rusza przedwyborcza karuzela?

Zbliża się termin jesiennych wyborów do parlamentu, nie więc dziwnego, że z długiego letargu budzą się legnicy OKP-owcy. Dziś o godz. 16.00 w Chojnowskim Domu Chemika z mieszkańcami miasta spotkają się senatorzy: Stanisław Obertaniewicz i Władysław Papużyński oraz poseł Zbigniew Mackiewicz.

Miedziowe ładowisko

Spadających ze stołków dyrektorów zakładów Kombinat Górnico-Hutniczego Miedzi, tajemniczeni górnicy nazywają: "spadochroniarze". Miejsce, w którym lądują, to ładowisko. Przez wiele lat był nim Zakład Doświadczalny kombinatu. Tutaj można było poczekać do wyciszenia sprawy "spadochroniarza", rozejrzeć się i ruszyć do podboju innego stołka.

Restrukturyzacja i przygotowania do prywatyzacji KGHM i jego firm wprowadziły wiele zamieszania i w tej dziedzinie życia kombinatu. Trzeba było szukać pośpiesznie nowego ładowiska. Wszystkie wróble na Skłodowskiej w Lubinie ćwier-

kają, iż ładowisko miedziowe może być utworzone w powstających przedstawicielstwach eksportowo-importowych, bankowo-turystycznych KGHM. Zanotowano już nawet pierwsze lądowanie. Szczególnym "spadochroniarzem" (jak wiemy, wyładował bez uszczerbku na zdrowiu) jest były dyrektor Huty Miedzi "Legnica" Janusz Łyszczarz.

Gratulujemy! Grunt to przecierać nowe szlaki. Dla "spadochroniarzy" też. W napięciu czekamy na następnych dzielnych desantowców. Życzymy szczęścia!

(ted)

NA KILIŃSKIEGO STRASZY

Coraz głośniejsze w Lubinie o aragancji miejscowych urzędników. Mieszkańcy miasta wołają tam nie zaglądać by nie poczuwać się do winy za... zakłócanie spokoju biurowego. Zresztą pracownicy samorządowi odsyłają tam interesantów do radnych, którym nie pozostaje nic innego, jak rozłożyć bezradnie ręce.

Ostatnio z sekretariatu wiceprezydenta miasta dobiegły odgłosy oburzenia pani kancelistki... Po chwili wyszła zapłakana starsza pani, która chciała jedynie załatwić dla niej ważną (a dla urzędnika drobną) sprawę. Pan wiceprezydent był wolny, drzwi do gabinetu otwarte, a jednak zabrakło dobrej woli, by przyjąć kobietę. Zajęła się więc nią sekretarka. Starsza pani nie miała już siły, żeby pójść do radnych. Oni i tak nie podejmują decyzji administracyjnych...

Ponoć na Kilińskiego w Lubinie widziano ducha rewizora carskiego, który straszył, że będzie jeszcze śmieszniej. Ale to plotka, bo może i on był carski, lecz na pewno nie rewizor.

(ted)

RING WOLNY

Jak to dobrze, że proces prywatyzacji przebiega tak powoli. Brak kapitału, brak precyzyjnych uregulowań prawnych i wreszcie brak ludzi, którzy by potrafili się tym profesjonalnie zająć. Wszystko to sprawia, że jeszcze mamy ten nasz dychwiczy przemysł, który zatrudnia i coś tam jeszcze produkuje.

Nie daj Boże, gdy znajdą się tacy "poważni" kontrahenci, jak w przypadku Huty "Sędzimir". Nasi eksperci wycenili ten zabytkowy obiekt na 400 mln dolarów. Kontrahent skandynawski gotów był zapłacić... całe 7 mln USD i zrównać hutę z ziemią, a potem nią spekulować. Dla środowiska naturalnego działanie jak najbardziej wskazane. A dla ludzi???

Z niecierpliwością czekam jak będzie wyglądała prywatyzacja KGHM-u. Mam nadzieję, że perelkę naszego przemysłu potraktuje się poważnie.

Fighter

DZIŚ W NUMERZE:

* Dubynin milczy,
poligony płoną *
Legnickie tragedie pod
lupą posłów * Listy *
Zboczeńcy i gwałciciele *

Blżej jedności?!

Wczoraj odbyło się posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego PSL. W czasie blisko pięciogodzinnych burzliwych obrad zapadło wiele ważnych dla partii decyzji.

Najważniejszym postanowieniem jest zgoda na wzięcie udziału przez organizację wojewódzką w obradach Nadzwyczajnego Kongresu PSL w Warszawie. Przed Kongresem odbędą się zjazdy gminne i równoległe miejskie, na

których wybrani zostaną delegaci.

Zarząd wojewódzki zaakceptował porozumienie o jedności działania zawarte pomiędzy PSL, PSL "S", NSZZ RI "S". Do porozumienia przyłączyły się też PGR-y i LZS-y. Tak więc, jedyną organizacją wiejską pozostającą w opozycji są WZK i OR-y. Jednak podjęto działania, które najprawdopodobniej doprowadzą do zbliżenia stanowisk.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* W całej Polsce rozwija się akcja protestacyjna nauczycieli. W razie niespełnienia postulatów zapowiedziano nawet akcję strajkową.

* Akcję protestacyjną kontynuuje Dolnośląska Izba Lekarska.

* Od przyszłego tygodnia Agencja ds. Rynku Rolnego wprowadza interwencyjny skup masła (12 tys. zł za kg).

* Macedonia usunęła z nazwy republiki słowo "socjalistyczna"

* Dzisiaj opuści Węgry ostatni pociąg z żołnierzami radzieckimi. Pozostanie tylko kilkuset żołnierzy do dozoru dotychczas użytkowanych przez AR obiektów.

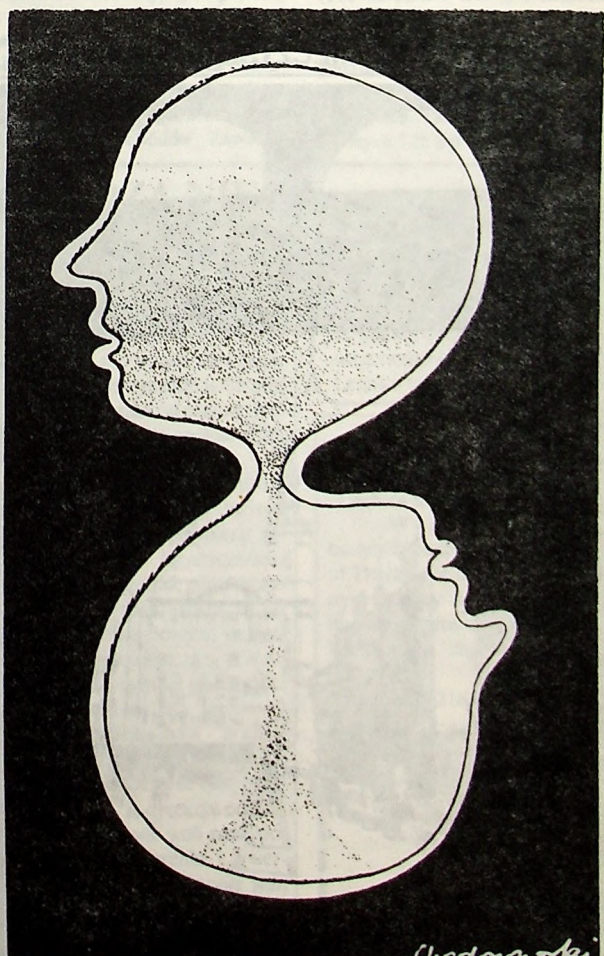
* Od zakończenia wojny o Kuwejt ugaszono 150. szyb naftowy, podpalony przez wycofujące się wojska irackie.

* Zakonnicy z klasztoru przemyskiego pw. św. Teresy po zamknięciu obiektu zostali skierowani do innych klasztorów.

* Komenda Główna Policji nadal nie ujawnia szczegółów zatrzymanego w czasie wizyty Jana Pawła II, przestępczego gangu.

* Z berlińskiego kanału wyłowiono zwłoki 30 letniego Polaka Artura Żywieckiego. Policja podejrzewa, że jest to ofiara przestępczych porachunków.

GALERIA SATYRYKONU



Chodorowski

ANTONI CHODOROWSKI

z sądowej sali

Pierwsze zgłoszenie dotarło do komisariatu wieczorem. Emerytowany funkcjonariusz zawiadomił, że został pobity przez dwóch policjantów. Potem dwaj panowie telefonicznie stwierdzili, że młodzi funkcjonariusze policji naciągali ich na 100 tys. zł. Sprawy nie zbagatelizowano. Używając krótkofalówek ustalono, gdzie znajduje się patrol i wysłano po niego radiowóz.

Będąc już w środku, obaj policjanci przyznali się do wymuszenia pieniędzy i pobicia. Pokazali nawet kolegom banknoty. Gdy jednak zrozumieli, że sprawa jest poważna, wyparli się wszystkiego. Do zakończenia śledztwa utrzymywali, że to poszkodowani włożyli im do kieszeni pieniądze. A emeryt zachowywał się prowokacyjnie i dlatego użyli pałki. W notesach zatrzymanych funkcjonariuszy nie znaleziono jednak zapisu o podobnych interwencjach.

Każdy z nich ma niewiele ponad 20 lat. Podjęli pracę w policji, aby uniknąć zasadniczej służby wojskowej. W mundurach poczuli się jednak bardzo pewni siebie i niemal bezkarni. To zapewne skłoniło ich do nadużycia swoich uprawnień.

9 listopada mieli odbyć rutynowy patrol. Nie wiadomo, który pierwszy wpadł na pomysł, że przy okazji można trochę zarobić i zabawić się kosztem innych. Na osiedlu "Koper-

nik" zatrzymali dwóch mężczyzn. Mężczyźni ci nie zachowywali się agresywnie, ani nie zakłócili porządku, ale ich ruchy wskazywały na spożycie alkoholu. Policjanci zażądali dokumentów. Potem zaczęli straszyć odwizaniem do izby wytrzeźwień. Na koniec jeden z policjantów zaproponował nawet bójkę. Gdy prowokacje się nie powiodły, zaczęli domagać się pieniędzy. Mężczyźni zapłacili, ale gdy tylko znaleźli się blisko telefonu, zawiadomili policję.

100 tysięcy nie zaspokoilo ambicji "młodych funkcjonariuszy". Przeszli w inną część miasta i tu zaczęli kolejną ofiarę. Kiedy okazało się, że starszy mężczyzna pracował kiedyś w milicji, zaatakowali. Posypali się ciosy i kopniaki. Na nic zdały się prośby i ścisłe wykonywanie poleceń. Obu młodzieńcom bicie sprawiło przyjemność. Zaczęli poniżać mężczyznę. Nie miał przy sobie żadnych pieniędzy, więc nie mogli mu niczego zabrać.

Zeznania złożone przez poszkodowanych były na tyle spójne i rzeczowe, że prowadzący śledztwo dał im wiarę. Obaj policjanci staną niedługo przed sądem. Wysoki trybunał zadecyduje o ich odpowiedzialności.

(lex)

Czy wiecie, że...

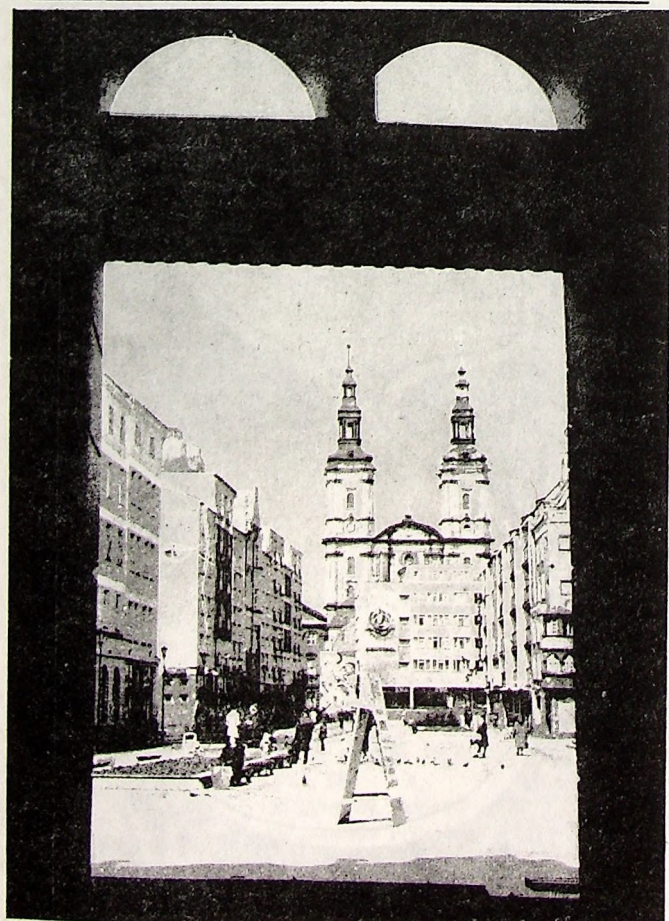
Przez wieki kształtowały się prawa w Legnicy. Kolejni władcy często zmieniali zapisy swoich poprzedników, a nawet swoje własne. W tej sytuacji mieszczanie zaczęli sami zgłębiać tajniki przepisów i osiągnęli w tym pewną biegłość.

Kroniki miejskie odnotowały, że już w 1384 rajcowie miejscy udzielali

pouczeń prawnych innym radom miejskim. We wzmiankowanym roku, pomocy takiej potrzebowali chojnowscy mieszczanie. Nie wiadomo czego dotyczyła porada, ani jaki był efekt jej udzielenia, samo jednak zwrócenie się do legnickiej rady sugeruje, że z ich wiedzą liczone się w okolicy.

(a.b.)

W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



Legnica 1960 Rynek

GL2

LEGNICKIE TRAGEDIE

- Od pamiętnej, lubińskiej tragedii upłynęło już blisko dziesięć lat, a jednak jej okoliczności do dziś nie zostały w pełni wyjaśnione. Czy legnicka prokuratura zajmuje się tą sprawą?

- Zaznaczyć muszę od razu, że prokuratura powszechna w naszym województwie nigdy nie prowadziła śledztwa w sprawie tragicznego sierpnia 82 w Lubinie. Zajmowała się tym Wojskowa Prokuratura Garnizonowa we Wrocławiu, która 8 kwietnia 1983 roku umorzyła śledztwo wobec ustalenia, że bliżej nieustalona grupa funkcjonariuszy MO działała wówczas "w granicach obrony koniecznej". W odczuciu społeczeństwa ocena prawna legalności działania służb MSW 31 sierpnia 1982 r. jest jednak całkowicie odmienna. Sprawa ta znalazła się w centrum zainteresowania Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej ds. Działalności MSW. Czekamy właśnie na jej opinię co do prawidłowości przeprowadzonego śledztwa i sposobu jego zakończenia przez wspomnianą wyżej Wojskową Prokuraturę Garnizonową. Wystąpił o to Prokurator Wojewódzki Kazimierz Sere dyszyn.

- Wiele kontrowersji wzbudza kwestia odszkodowań i zadośćuczynienia osobom poszkodowanym w wyniku działań milicji...

- Z inspiracji posła Andrzeja Głapińskiego, wojewody legnickiego, podjęliśmy działania zmierzające do usatysfakcjonowania tych osób. Prokuratura skierowała do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Legnicy szereg wniosków o zawarcie pozasądowych ugód z poszkodowanymi i zaspokojenie na ich podstawie dochodzonych roszczeń. Przyjęcie takiego trybu postępowania wynika z konieczności uwzględnienia przepisów Kodeksu Cywilnego. W świetle prawa termin dochodzenia wskazanych wyżej roszczeń upłynął 31 sierpnia 1985 r. Byłby dłuższy, gdyby szkody zostały wyrządzone przestępstwem. A z prawomocnego postanowienia o umorzeniu postępowania karnego w tej sprawie wynika, że przestępstwo nie zaistniało...

- Czy takowe umowy zostały zawarte?

- Niestety, tylko w jednym przypadku. Na dalsze nie wyraził zgody Departament Finansów MSW, który odrzucił wniosek nadkomisarza Franciszka Pisarskiego w tej sprawie. Prokuratura stoi na stanowisku, iż jest to decyzja niesłuszną, sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, zwłaszcza że dochodzone kwoty nie są wygórowane (10-35 mln złotych). Dlatego też, nie oglądając się na MSW, zamierzamy wytoczyć po-

wództwo cywilne o odszkodowania i zadośćuczynienie. Z tym większą niecierpliwością czekamy na opinię Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej.

- Czy tragedia lubińska to jedyny temat jej dociekań w województwie legnickim?

- Nie. Zgodnie z zaleceniami Komisji, Prokuratura Wojewódzka podjęła na nowo umorzone uprzednio śledztwo w sprawie śmierci Ryszarda Ś. z Chojnowa w dniu 4 marca 1975 r. Chodzi o wyjaśnienie, czy zgon mógł być następstwem urazów, doznanych w trakcie zatrzymania go 24 stycznia 1985 r. przez funkcjonariuszy Komisariatu MO w Chojnowie. Przypomnę, iż Ryszard Ś. został zatrzymany wówczas na prośbę małżonki, ponieważ wywołał awanturę domową. Już w areszcie skarżył się na dolegliwości żołądkowe, które nie ustąpiły po jego opuszczeniu. Przebywał potem na kilku zabiegach szpitalnych. Jako przyczynę zgonu podano "zapalenie otrzewnej i trzustki". Ryszard Ś. skarżył się jednak przed śmiercią, że został dotkliwie pobity przez funkcjonariuszy MO. O szczegółach w tej sprawie poinformujemy natychmiast po zakończeniu śledztwa.

listy

Legnica, 1991-06-10

Pan
Witold Podedworny
Redaktor Naczelny
"Gazety Legnickiej"

W nawiązaniu do pisma Senatora RP St. Obertańca zamieszczonego w nr 33-cim Waszej gazety, proszę o opublikowanie załączonej repliki.

Z poważaniem
Jerzy Święcicki

Czytając wypowiedź p. Obertańca zamieszczoną w Waszej gazecie (nr 33 z dnia 2.06 br.) stwierdziłem z zadowoleniem, że dobro miasta i jego mieszkańców leży głęboko na sercu nie tylko Radzie Miasta i Zarządowi. Jest to bodajże pierwszy przypadek w bogatej twórczości epistolarnej p. Senatora, że zajął się on problemami gospodarczymi w skali lokalnej. Pomijając wątki osobiste oraz tendencyjne komentarze dotyczące Prezydenta Miasta, pragnąłbym w pierwszej kolejności ustosunkować się do warstw faktograficznej wypowiedzi.

Zarzucając Prezydentowi tworzenie "mirażu" strefy ekonomicznej bez stosownych uregulowań prawnych, autor rozwija wizję wielkich banków w Legnicy, nie zadając sobie trudu wniknięcia w stan prawny jaki istnieje dzisiaj w zakresie gospodarki nieruchomościami. Epatowanie czytelnika miliardowymi kwotami, które rzekomo nie wpłynęły do kasy miasta z powodu nieudolności Zarządu jest wynikiem głębokiej nieznamośności tematu. Jest to tzw. "temat rzeka" i aby go nadmiernie nie rozwijać, stwierdzę tylko, że ani w roku ubiegłym, ani obecnie Urząd Miasta nie ma możliwości obrotu nieruchomościami. Wynika to głównie z przedłużającej się procedury tzw. "komunalizacji" mienia gminnego. Według międzynarodowych informacji jed-

nego z dyrektorów Urzędu Wojewódzkiego potrwła ona jeszcze kilka miesięcy. Warto o tym pamiętać mając na uwadze nie tylko hołubione banki, ale również tysiące garaży, na których zwrot czekają ich dawni właściciele. Kto wie, czy nie jest to poważniejszy problem w skali miasta.

Osobną sprawą jest etap negocjacji z Bankiem Przemysłowo-Handlowym i Prosper Bankiem, który przedstawiono jako jedno pasmo złej woli ze strony Zarządu Miasta. Szkoda, że autor używając arbitralnych stwierdzeń nie zbadał sprawy u źródła, a oparł się tylko na subiektywnej ocenie przedstawionej przez drugą stronę. Warto byłoby sięgnąć do dokumentów, czego p. Senator niestety nie czyni, z których wynika, że:

- Bank Przemysłowo-Handlowy w dniu 1.09.1990 r. zawarł umowę najmu na budynek przy ul. Rosenbergow 3 (dawny KW PZPR). Umowa ta nigdy nie została zrealizowana z powodu zabiegów Urzędu Wojewódzkiego o przekazanie obiektu dla Izby Skarbowej (wbrew intencjom Rady Miejskiej).

- w wyniku takiej sytuacji zawarto z BPH porozumienie o najem partowej części budynku Urzędu Miasta. Z koncepcji wycofał się BPH,

- na zaproszenie (fax z dnia 11.04 br.) do rozmów na temat budynku przy ul. Powstańców Śl. odpowiedział tylko Prosper Bank, przesuwając negocjacje na czas bliżej nieokreślony,

- na zaproszenie (fax z dnia 6.05 br.) nie odpowiedział nikt z w/w, a w wyznaczonym terminie pojawił się pełnomocnik BPH, by oznajmić, że oferta nie interesuje go. Gdzież są więc te banki, które mają łatwą ściągaczkę do Legnicy? A może wystarczyłoby przyrzeć się funkcjonowaniu dotychczasowych banków, które z jednym chlubnym wyjątkiem obsługują klientów przez kilka godzin dziennie?

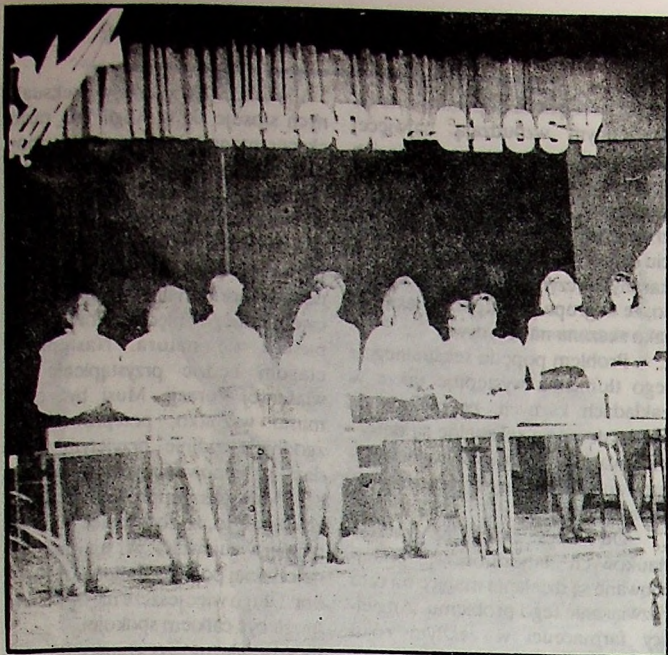
Jeżeli chodzi o sławetną "podkowę" to teoria wysnuta przez p. Sena-

tora nijak nie przystaje do faktów i rzeczywistości. "Wyprowadzanie" rzemieślników z "podkowy" ma już swoją bogatą historię. W minioniej epoce określano to jako walkę polityczną (wpływy SD), dzisiaj p. Senator usiłuje przedstawić to jako prywatną sprawę jednej osoby. Sądzę, że w tym przypadku pod osąd prokuratora powinien być poddany nie tercet, a kwartet z udziałem autora pomówień. Z dokumentów wynika bowiem, że starania Zarządu Miasta o rozwiązanie tego problemu sięgają daleko w rok ubiegły, kiedy to wystąpiono do Wojewody Legnickiego o przekazanie m.in. budynku przy ul. Wrocławskiej 33 z przeznaczeniem na lokalizację tymczasowej rzemieślników z "podkowy". Odpowiedź była odmowna. Budynek ten prawdopodobnie będzie przekazany jednej z fundacji dobroczynnych, której współzałożycielem jest (sic!) p. Senator. Nie jest to chyba najszcześniejszy pomysł, zważywszy na losy innego budynku przekazanego kolejnej fundacji p. Senatora pn. ośrodka onkologicznego.

Na marginesie: rzemieślnicy z "podkowy" uzyskali już kilka lat temu nową lokalizację na zespół pawilonów przy ul. Gwiazdnej i roboty budowlane są kontynuowane.

Na zakończenie chciałbym zapelować do autora, aby następnym razem, kiedy podejmie tematyczny problemów miasta, zechciał skorzystać z dokumentów znajdujących się w naszym urzędzie, a przy okazji poznać rzeczywiste problemy z jakimi przychodzi borykać się młodej administracji samorządowej. Pozwoli to jednocześnie na uniknięcie dezinformacji i konstruktywne rozwiązanie poruszonych spraw ku zadowoleniu naszych Wyborców, a to jest chyba naszym celem, nieprawdaż?

Z poważaniem
Jerzy Święcicki - Sekretarz Miasta



Fot. St. Celoch

W Wojewódzkim Konkursie "Młode Głosy" zorganizowanym przez MDK w Legnicy, wzięło udział 11 zespołów wokalnno-tanecznych. Pierwszą nagrodę wyśpiewały "Biedronki" z SP 9 w Legnicy (otrzymując 400 000 zł). Dwie drugie nagrody (po 300 000 zł) przyznano zespołom: Sp 13 Głogów i "Nutki" z SP 1 Polkowice. W kategorii zespołów wokalnno-tanecznych dwie

pierwsze nagrody (po 300 000 zł) zdobyły - "Buczki" z SP Buczyna oraz "Śpiewające nutki" SP 6 Głogów.

W grupie zespołów instrumentalnych dwie pierwsze nagrody (po 500 000 zł) przyznano SP w Chobieni i SP 3 w Ścinawie. Wyróżnienia przypadły SP Przemków i tercetowi gitarowemu z MDK Lubin.

(f)

Konkurs harcówek

Podsumowano konkurs na najbardziej funkcjonalną harcówkę ogłoszony przez Komendę Chorągwi ZIIP.

Pierwszym miejscem i 800.000 zł nagrody wyróżniono harcówkę przy Liceum Ogólnokształcącym w Jaworze.

Drugie miejsce i nagrodę 500.000 zł przyznano harcówce przy Szkole Podstawowej nr 11 w Lubinie, a trzecie miejsce i nagrodę 400.000 zł

harcówce przy Technikum Górniczym Rud Miedzi w Lubinie.

Ponadto wyróżniono nagrodami 250.000 zł harcówki:

- przy MDK Dom Harcerza w Legnicy, przy Technikum Mechanicznym w Chocianowie, przy Szkole Podstawowej Nr 3 w Głogowie, przy Szkole Podstawowej w Szklarach Górnych i harcówkę drużyny środowiskowej Comando z Legnicy.

Dubynin ignoruje !!!

Warszawa, 1991-06-03

dot.: wyłączenia z eksploatacji poligonu PGWR w m. TRZEBIEŃ

Szanowny Panie Generale!

Pan gen. płk W. P. Dubynin
PEŁNOMOCNIK RZĄDU ZSRR
DO SPRAW POBYTU WOJSK
RADZIECKICH W POLSCE

Do wiadomości:

pan Krzysztof ZABIŃSKI
MINISTER - SZEFE URZĘDU
RADY MINISTRÓW

Pan Maciej NOWICKI
MINISTER OCHRONY
ŚRODOWISKA, ZASOBÓW NATURALNYCH I LEŚNICTWA

Pan Krzysztof SKUBISZEWSKI
MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH

Pan wiceadmirał Piotr
KOŁODZIEJCZYK
MINISTER OBRONY NARODOWEJ

Pan Henryk MAJEWSKI
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Pan Wiesław CIIRZANOWSKI
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI, PROKURATOR GENERALNY RP

Pan płk Tadeusz RUT
DYREKTOR ZESPOŁU OBRONY NARODOWEJ I SPRAW WEWNĘTRZNYCH, NAJWYŻSZEJ IZBY KONTROLI

Pan Adam GLAPIŃSKI
WOJEWODA LEGNICKI

Pan Jerzy NALICHOWSKI
WOJEWODA JELENIOGÓRSKI

Pan Bogdan SKOŁUDA
DYREKTOR OKRĘGOWEGO ZARZĄDU LASÓW PAŃSTWOWYCH we WROCŁAWIU

Przeprowadzona w maju br. komisyjna kontrola stanu sanitarnego i zabezpieczenia przeciwpożarowego obszarów leśnych na poligonach Północnej Grupy Wojsk Radzieckich - ŚWIĘTOSZÓW, PRZEMKÓW i TRZEBIEŃ - stanowiących pod względem administracyjnym tereny należące do Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych we Wrocławiu, jednoznacznie wykazała, iż tak jak w latach ubiegłych brak jest realnych postępów w realizacji najniezbędniejszych prac profilaktycznych, ciężących na stronie radzieckiej, jako na użytkowniku.

W przeważającej większości przypadków nie zrealizowano nawet zaleceń komisji ubiegłorocznej, a ustalenia podjęte w trakcie roboczej narady, przeprowadzonej w dniach 19-20 lutego br. zostały zignorowane.

Największe zaniechania występują w dalszym ciągu na poligonie TRZEBIEŃ, na terenie którego - w przypadku zaistnienia pożaru - mogą powstać trudne do przewidzenia straty w istniejącej substancji leśnej.

Należy przypomnieć, iż właśnie na terenie tego poligonu w roku ubiegłym pożar strawił jednorazowo ponad 1000 ha lasu.

W związku z przedstawioną sytuacją, Pan Minister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, po wnikliwym zapoznaniu się z raportem powołanej przez siebie komisji, podjął w dniu 28 maja br. decyzję wyłączenia z eksploatacji poligonu TRZEBIEŃ.

Informuję, iż dalsze użytkowanie tego obiektu może być wznowione jedynie dopiero, po wykonaniu wszystkich zaleceń komisji - przedstawionych w protokole przekazanym stronie radzieckiej w dniu 16 maja br. w Bolesławcu, a dodatkowo przesłanym przez Biuro Pełnomocnika Rządu RP ds. Pobytu Wojsk Radzieckich w Polsce i ponownym - komisyjnym sprawdzeniu usunięcia wykazanych nieprawidłowości.

Decyzja obowiązuje od chwili doręczenia jej stronie radzieckiej.

Dodatkowo, podaję do wiadomości Pana Generala, iż mimo wcześniejszych zapewnień strony radzieckiej przy ustalaniu harmonogramu prac komisji o pełnej dostępności obiektów zamkniętych na terenach kontrolowanych - na 5 obiektów wytypowanych po kontroli, udostępnił jedynie 2, tj.: KRZYWA i TRZEBIEŃ. Nadmieniam ponadto, iż termin pełnej dostępności użytkowanych przez PGWR terenów leśnych został definitywnie ustalony, z uwzględnieniem potrzeb szkoleniowych strony radzieckiej na posiedzeniu Pełnomocników Rządów RP i ZSRR w Świdnicy (19-20 lipca 1990 roku).

Zał.: 1 na 5 ark. - protokół z prac komisji powołanej przez Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa - tylko adresat

Z poważaniem
gen. bryg. Zdzisław OSTROWSKI

OD REDAKCJI

Zamieszczone obok pismo generała Ostrowskiego do generała Dubinina wysłane zostało 3 czerwca br. Trzy dni później na polu "A" poligonu użytkowanego przez wojska AR w miejscowości Studzianki koło Gromadki (POLIGON TRZEBIEŃ) wybuchł groźny pożar. Spłonęło 122 hektary sos-

nowego lasu. Straty oszacowano na 1,3 miliarda złotych. Ogień powstał podczas działań bojowych jednostek radzieckich. Akcją ratowniczą, szczególnie tę z powietrza, utrudniały, a miejscami wręcz uniemożliwiały ćwiczebne loty myśliwców AR. Do gaszenia skierowano 7 samochodów Zawodo-

wych Straży Pożarnych (24 funkcjonariuszy), 19 samochodów OSP (110 członków OSP), 1 samochód ZOSP (5 strażaków) oraz 5 polskich samolotów gaśniczych. Po kilku godzinach dołączyło do nich 40 żołnierzy AR z poligonu Przemków, a tuż przed zakończeniem akcji - dalszych 120 z poligonu Trzebień...

OKAZJA!!! Wielka obniżka cen w sklepach Zakmatu

Polkowice: ul. Legnicka
ul. Kardynała B. Kominka
Rynek
Lubin: ul. Grabowa
ul. Kościuszki
Bazar "Skorpion"
Głogów: ul. Budziszyńska
ul. Łużycka
ul. Galilleusza
Legnica: ul. Sikorskiego (osiedle Piekary)

Zapraszamy

CHP Merkursy

Oferujemy do sprzedaży piwo czeskosłowackie

Pilsner Urquell, Pilsner Gambrinus,

Pilsner Starovar, Budvar

oraz piwa krajowe w bogatym asortymencie.

Informacje: C.H.P. Merkursy, ul. Okrzei 20, 58-500 Jelenia Góra,
tel. 232-10 fax. 249-15, tlx 075362 i 075521
oraz Kamienna Góra, ul. Magazynowa 2, tel. 26-49.

Jaworski PGKiM monopolistą?

W końcu maja, Jaworska Spółdzielnia Mieszkaniowa wniosła do Urzędu Antymonopolowego wniosek o wszczęcie postępowania przeciw działalności jaworskiego PGKiM. Zarząd spółdzielni zarzuca przedsiębiorstwu ustalenie zawyżonych cen na dostarczaną wodę i odprowadzane ścieki. "Wszelkie próby negocjacji tych cen kończą się negatywnie" - pisze w uzasadnieniu wniosku wiceprezes, Maria Kondracka.

Ponadto spółdzielnia mieszkaniowa zarzuca PGKiM-owi, że z osiąganego zysku zakupił m.in. wodomierze do mieszkań komunalnych pomijając spółdzielcze, które również wypracowały ów zysk.

(wp)

Byczo jest!

Nowe do polskiej wchodzi kultura: Walęsa żyje z literatury.

Jan Gabrysiak

WŁADZA NIE LUBI TEATRU?

W sobotę odbyła się kolejna premiera w legnickim Teatrze Dramatycznym. I nic w tym dziwnego. Teatr jest od wystawiania, widzowie od oglądania, a prasa od pisania. Nie wiemy tylko, jaką rolę spełnia w tej grze władza.

Pani dyrektor Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego gdzie tydzień przed premierą zasugerowała szefowi artystycznemu Teatru, iż lepiej będzie, gdy przesuń się godzinę spektaklu z 18 na 19.30. Ona chciała bowiem uczestniczyć, a o 18 jest impreza w BWA.

Wprawdzie były już plakaty, ale czego się nie robi dla szefowej? Godzinę przedstawienia przesuń. Cóż z tego, skoro pani dyrektor i tak nie trafiła do teatru. Gołębic w Rynku gruchają, iż dyrekcja od kultury w województwie woli zdecydowanie galcrie, kawiarenki i... wernisaże. A teatr? - Musi sobie sam radzić. Chyba, że ktoś wreszcie w nim coś namaluje. Tak mówią w Legnicy.

(ted)

Expresowy transport

wszelkich towarów (do 1,2 tony)
do każdej miejscowości w kraju
furgonem Fiat - Ducato
Legnica tel. 282-38.

Poligraficzno Papiernicza Spółdzielnia Pracy "Poligraf"

Legnica ul. Chojnowska 76/78

Wydzierzawi

budynek piętrowy w Chojnowie
ul. Tkacka (centrum) o pow. 234
m² nadający się na działalność
handlową, produkcyjną.
Spółdzielnia zapewnia telefon,
ogrzewanie.

Informacja: 218-03 Legnica

NAJTANSZĄ BENZYNE I OLEJE

oferuje
nowo otwarta
STACJA CPN
k. ZIEMNICY (dawny POM)

GL3

URSUS INACZEJ

Spółka ART "B" nowy dystrybutor ciągników URSUS proponuje ratalną sprzedaż ciągników na następujących warunkach:

- pierwsza wpłata 50% ceny detalicznej oraz 6 rat miesięcznych, oprocentowanych 1% w skali miesiąca - za ciągniki mniejsze i średnie
- pierwsza wpłata 40% ceny detalicznej oraz 9 rat miesięcznych, oprocentowanych 1% w skali miesiąca - za ciągniki większe

SKORZYSTAJ Z DOGODNYCH WARUNKÓW SPRZEDAŻY ORAZ NISKICH CEN!

Ursus C-330M	47.400.000
Ursus C-330 M z kabiną	52.300.000
Ursus C-335	50.600.000
Ursus C-360	55.100.000
Ursus C-360-3P	57.100.000
Ursus MF-235(2812)	53.700.000
Ursus MF-235(2812) z ramą	55.400.000
Ursus MF-255(3512)	59.300.000
Ursus MF-255(3512) z ramą	61.200.000
Ursus MF-255(3512) z kabiną	75.200.000
Ursus 2002 (sadownik)	66.800.000
Ursus 1434 TURBO	155.200.000
Ursus 4512	92.200.000
Ursus 4514	104.200.000
Ursus 512	93.700.000
Ursus 914	106.300.000
Ursus 1012 TURBO	97.700.000
Ursus 1014 TURBO	109.400.000
Ursus 1222	132.400.000
Ursus 1224	145.600.000
Ursus 1614 TURBO	155.900.000
Ursus 932	110.400.000
Ursus 934	120.700.000
Ursus 1032 TURBO	117.300.000
Ursus 1034 TURBO	129.400.000
Ursus 1132 TURBO	121.000.000
Ursus 1134 TURBO	132.900.000
Ursus 1232	136.500.000
Ursus 1234 TURBO	148.200.000
Ursus 1634 TURBO	167.300.000

Sprzedaż prowadzą:

1. **Fabryczny Punkt Sprzedaży URSUS, ul.Traktorzystów 10, Warszawa.**

2. **Spółdzielnia Pracy Obrotu Rolnego, Legnica.**

3. **Spółka AGROSERWIS, Głogów.**

4. **AGROMA, ul.Wyścigowa 58, Wrocław.**

5. **Przeds. Mechanizacji Rolnictwa, Jelenia Góra.**

Zapraszamy do współpracy innych dystrybutorów.

Dla Was

specjalne ceny hurtowe.

Informacji udzielają:

- Departament Motoryzacji Art "B", Warszawa
tel:305-108,307-059

- Departament Gospodarki Żywnościowej Art. "B", Warszawa
tel:280-100

- URSUS-Trade, Warszawa
tel:667-3348, 6673249.

ART "B" - OR NOT TO BE

DENTYSTA W KINIE?

Już blisko dwa lata nie działa polkowickie kino. Mówiło się o wspaniałych planach sprywatyzowania tej placówki. Potem coś tam zamurowano i... pokryto blachą miedzianą kopułę ratusza. A kino dalej straszy pustką.

Na polkowickim targu przekupki nadają, że pan burmistrz namawia już zaprzyjaźnionego dentystę, by wziął ów przybytek kultury. Dzięki temu pomysłowi polkowiczanie będą mogli leczyć zęby w wyjątkowo kulturalnej atmosferze. Zastanawiamy się

jedynie nad lokalizacją fotela dentystycznego. Sala kinowa, czy kawiarnia?

Na razie nad obiektem głowią się architekci. Obecni dzierżawcy marzą o fortunę, a mieszkańcy miasta oglądają filmy u znajomych (video) lub w Lubinie. Władcy Polkowic zastanawiają się nad "pierzejami" w Rynku, składami celnymi, kortami, hotelami, kioskami i Bóg jeden wie, czym jeszcze. A można by tak normalnie... Dla ludzi.

Dla ubogich rodzin

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Legnicy w ramach akcji pomocy rodzinom najuboższym zwrócił się z apelem do dyrektorów zakładów pracy, właścicieli spółek i przedsiębiorców prywatnych funkcjonujących na terenie naszego miasta o pomoc finansową lub rzeczową.

- Z 49 zakładów na apel odpowiedziały 4 ofiarowując darowizny w gotówce:
1. **KGHM Legnica** - 5.000.000 zł.
2. **Legnicka Fabryka Fortepianów i Pianin** - 4.000.000 zł
3. **Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego** - 500.000 zł
4. **Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego** - 200.000 zł.

Z 44 spółek i przedsiębiorstw prywatnych tylko spółka MODERN-BUD przekazała 500.000 zł.

Ponadto otrzymaliśmy, na rzecz rodzin wielodzietnych, pomoc w naturze. Wśród ofiarodawców znaleźli się:

1. **ZPDz "Ilanka"** - 260 sztuk bielizny
2. **Spółdzielnia Pracy UNIWERSAL** - 500 kg odzieży używanej
3. **PDPS dla Dzieci** - 100 kg odzieży
4. **Jan Kulga** - 380 kg odzieży
5. **Kościół Zielonoświątkowy - Zbór ANASTASIS** - 150 kg odzieży

Również otrzymano odzież od 20 anonimowych ofiarodawców.

W imieniu rodzin, którym udzielono pomocy składamy wyrazy wdzięczności i dziękujemy za okazane wsparcie i złagodzenie trudnej sytuacji materialno-bytowej.

Dyrektor
Helena Olszewska-Nizner

WYŻSZE SKŁADKI

Na podstawie ustaleń GUS w I kwartale 1991 r. nominalnie wzrosło przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracowników w gospodarce uspołecznionej i wynosi 1.657.000 zł. W związku z tym najniższy dochód deklarowany do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne osób:

- wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia

- prowadzących samodzielną działalność gospodarczą oraz osób współpracujących z wymienioną grupą ubezpieczonych nie może być niższy od 60% przeciętne wynagrodzenia, a więc 994.200 zł. Najniższa składka na ubezpieczenie społeczne w czerwcu, lipcu i sierpniu wynosić będzie 377.800 zł. Zmianie uległa też składka na ubezpieczenie społeczne:

- pracowników zatrudnionych za granicą w polskich zakładach pracy i wynosi 712.500 zł

- twórców objętych ubezpieczeniem emerytalnym - 268.400 zł

Podane wysokości składek obowiązują już od 1 czerwca.

Paweł i Gaweł?

Po Złotoryi Jawor jest drugim miastem w naszym województwie, które ma dwie własne miejskie gazety. Od roku ukazuje się tu tygodnik "Gazeta Jaworska" w czwartki w nakładzie ponad 5 tys. egzemplarzy i dociera również do okolicznych gmin. Od ub. tygodnia jest również "Tygodnik Jaworski", który tym się chce różnić od "Gazety Jaworskiej", że postanowił zamieszczać zjadliwe teksty na konkurencję. Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, iż wydawcą "Gazety Jaworskiej" jest Jaworski Ośrodek Kultury a "Tygodnika" - Zarząd Miasta (jest to raczej pozastatutowa forma działalności Zarządu). Jaworski Środek Kultury (podobnie jak Zarząd Miasta) rozlicza się ze swojej działalności przed tą samą Radą Miasta Jawora. Znaczący to, że jedna Rada ma dwie gazety! W pierwszym numerze "Tygodnik Jaworski" określa ludzi współpracujących z "Gazetą Jaworską" mianem "osobników o zmienionym kodzie genetycznym". "Gazeta Jaworska" jeszcze na razie nie odpowiedziała, ale zazwyczaj dobrze poinformowane źródła twierdzą, że sprawa trafi na sesję Rady Miasta i bez sądu zapewne się nie obejdzie.

Zboczeńcy i gwałciciele

Przestępstwa popełniane na tle seksualnym wzbudzają najwięcej emocji i jednoznacznie plasują ich sprawców na marginesie życia społecznego. Niedawno policja ujęła zboczeńca, który zamordował pięciu chłopców. Okazało się, że był już karany za czyny lubieżne. Dowodzi to, że ta grupa przestępców jest niejako skazana na recydywę.

Problem popędu seksualnego i jego tłumienia występuje także w zakładach karnych, przy czym to często dcwacie seksualne są determinowane brakiem możliwości realizacji normalnych potrzeb seksualnych.

Od dziesięcioleci w zaciszu naukowych laboratoriów, podejmowane są działania mające na celu rozwiązanie tego problemu. Anglicy farmaceuci w zeszłym roku wypuścili na medyczny rynek nowy lek - Anquil - którego zadaniem jest odpowiednio hamowanie popędu seksualnego u mężczyzn. Jest on stosowany w celach doświadczalnych w jednym z brytyjskich więzień. W przeciwieństwie do innych środków nie jest on hormonem, nie wpływa więc na hamowanie procesów hormonalnych, nie powoduje więc rozwoju cech kobiecych. W przeciwieństwie do stosowanych gdzieś indziej kontrowersyjnych zabiegów chirurgicznych, ta "kastacja" charakteryzuje się tymczasowością i odwracalnością skutków. 25 osób,

Wobec zboczeńców seksualnych stosuje się w Anglii (na razie eksperymentalnie) "wykrywacz zboczeń", który rejestruje reakcje na różnego rodzaju testy. W ten sposób, po wyodrębnieniu grupy dewiantów, można będzie prowadzić obserwację pozwalającą na przebadanie równowagi hormonalnej i znalezienie ewentualnego "błędu", którego dopuściła się natura. Następnym etapem będzie przystąpienie do właściwej kuracji. Musi być ona, mimo wszystko, przeprowadzana zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami poszanowania praw człowieka.

Największym problemem w tej chwili jest to, że zboczeńcy musi się najpierw ujawnić. A ujawnia się najczęściej poprzez dokonanie zbrodni. Długo więc jeszcze nie będziemy mogli być całkiem spokojni.

spośród więźniów skazanych za czyny niezaradne poddano kuracji. 16 z nich przebywa już na wolności i nie wykazują żadnych objawów choroby powrotu do tego rodzaju przestępstw. Celem lekarzy było przede wszystkim "uspokojenie" seksualne, mające być przygotowaniem do dalszej kuracji psychoterapeutycznej. Istnieją jednak poważne obawy, oparte o doświadczenie, iż w tych przypadkach psychoterapia nie daje pozytywnego rezultatu. I że jedyną szansą wyleczenia jest stosowanie kuracji chemicznej.

Żegnaj Szkoło



Fot. St. Celoch

Ten dzień będą długo wspominać. Tegoroczni absolwenci Technikum Spożywczego uczestniczyli wczoraj w ostatnim apelu szkolnym. Zarazem był to ich najbardziej uroczysty i wzruszający apel w życiu. Otrzymali bowiem świadectwo ukończenia szkoły. W ten sposób ich

start w dorosłe życie stał się faktem. Żegnający ich pedagodzy i uczniowie z młodszymi klas życzyli im po myślnego zdania egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie, znalezienia pracy i w ogóle wszystkiego najlepszego. Do życzeń przylączyła się redakcja GL.

POLIGLOCI W ZG "LUBIN"

Kadra inżynierjno-techniczna Zakładów Górniczych "Lubin" przygotowuje się do frontального wejścia do Europy. Obecnie jest ona na etapie uczenia się (masowego i permanentnego) języka angielskiego. Górnicy przewidują, że już wkrótce urzędnicy kopalniani rozpoczną podróże po świecie. Zastanawiają się tylko, po co i za czyje pieniądze? Dość powiedzieć, że naukę poliglottów finansuje... ZG "Lubin".

(ted)

CHP Merkur

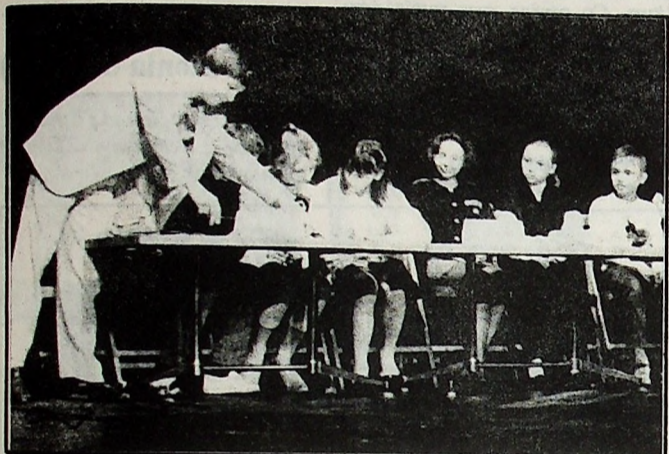
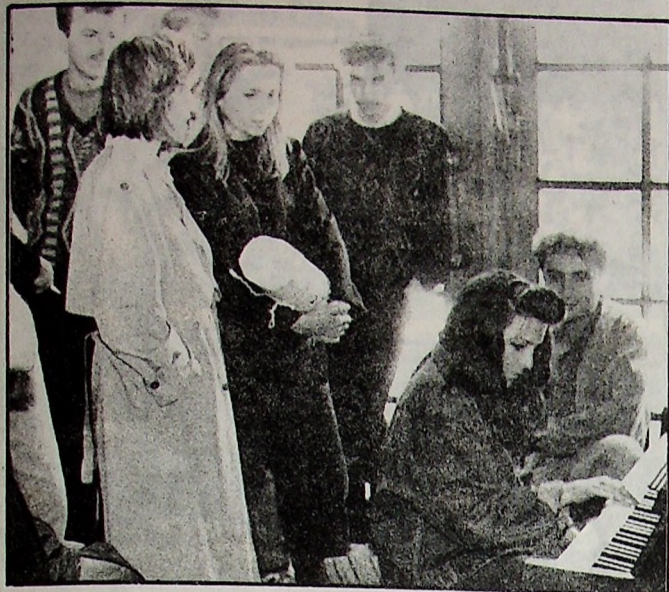
Oferujemy do sprzedaży samochody i pojazdy

- AVIA A31.1.K - izolermat w cenie 140 mln zł
- Naczepa - chłodnia N13CH o ład. 13 ton z agregatem "Frigera Kolin" - 120 mln zł
- Naczepa - chłodnia VENA o ład. 23 tony z agregatem "Frigera Kolin" - 300 mln zł
- Naczepa oplanekowana NV34.27.24 o ład. 27 ton - 250 mln zł
- Ciągnik siodłowy LIAZ 110.561 - 170 mln zł
- Naczepa - cysterna N22 - 180 mln zł

Kontakt: 58-500 Jelenia Góra, ul. Okrzei 20, tel. 232-10, fax 249-15, tlx. 075362 i 075521

GL4

Młodzież w Teatrze



Fot. St. Celoch

Wczoraj w legnickim Teatrze Dramatycznym odbył się kolejny finał Konkursu Wiedzy o Teatrze. W tegorocznej edycji nie startowała szkoła z Legnicy, a szkoda, bo zabawa była pyszna.

Kabaret "Voltaire" z I LO w Legnicy, przedstawił bardzo interesujący program inspirowany najprawdopodobniej produkcjami teatru z Zakopanego. Widzowie, a więc uczniowie legnickich szkół Średnich i uczestnicy konkursu spędzili przeurocze trzydzieści minut, z zabawiającymi ich "wolterowcami".

Część konkursowa przyniosła powodzenie miłośnikom teatru ze Złotoryi. Pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 1, w składzie: Anna Kusiak, Kamila Kusek i Tomasz Ladra, którzy zdobyli 100 punktów na... 100 możliwych. Nicwiele gorsi okazali się ich koledzy ze szkoły nr 3, w składzie Magdalena Kusek, Daniel Woźniak i Paweł Biedak. Trzecie miejsce zajęli

uczniowie ze szkoły nr 4 w Polkowicach, którzy stoczyli zaciętą walkę z rówieśnikami ze... Złotoryi. Tak więc niewiele brakowało, aby Złotoryja zdominowała część konkursową. Szkołę z Polkowic reprezentowali: Adrianna Piekarska, Małgorzata Zarzycka oraz Przemysław Szulc.

Całość poprowadził, jak zwykle, Zbigniew Drozd, który także namówił sporą liczbę firm do sponsorowania Konkursu. Dzięki temu nikt z uczestników nie opuścił Teatru z pustymi rękami.

Nagrody fundowali m. innymi: Legpol, Euromarket, Lechal, a także Thai-Pol i ROLBO z Warszawy, Amex z Krakowa, Band z Wrocławia i Fenix z Katowic. Nagrody pakowane były w torby, które sprezentował legnicki Pewex. Legnicki Teatr udostępnił nieodpłatnie salę, a nagrodę główną - okazały puchar, ufundowało Kuratorium Oświaty i Wychowania.

listy

W związku z artykułem w Gazecie Legnickiej nr 37 z dnia 06.06.91r. z posiedzenia plenum Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego dotyczącym w szczególności wypowiedzi p. Kopestyńskiej, chcielibyśmy zapytać panią Kurator gdzie i jacy to nauczyciele zarabiają 4 i więcej milionów złotych.

Dla wyjaśnienia podajemy, że aby nauczyciel mógł zarobić 4 i więcej milionów złotych, to musiałby pracować na trzech etatach przy wyższym wykształceniu i 10 latach pracy, a podstawowa pensja nauczyciela po 35 latach pracy z pełnym wykształceniem pedagogicznym wynosi 1300-1400 tys. zł. Argument o kupowaniu jaj u chłopca, a nie w sklepach, jest prosto śmieszny i niepoważny.

Mówiąc o: "już na starcie wymazano z oświatowego budżetu 60% potrzebnych środków, p. Kopestyńska wiedziała już wcześniej o sytuacji jaka nastąpi w finansach oświaty, dziwi nas tylko, dlaczego te: "symboliczne pensje" mają nauczyciele pobierać pod koniec roku szkolnego, a nie np. od lutego lub marca. Czyżby to było tak daleko przemyślane, aby nauczyciele nie mogli zareagować, bo zbliżają się wakacje? Bardzo to jest interesujące. Jeśli chodzi o wiarygodność, to może władze oświatowe stałyby się nareszcie wiarygodne. Na koniec nadmieniamy, że szkolnictwo od wielu lat było łącznie ze służbą zdrowia najmniej opłacanym zawodem, a podstawą państwa, uważamy, jest zdrowie psychiczne, fizyczne i wykształcone społeczeństwo.

Nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 10 w Legnicy (19 czytelnych podpisów).

Nadal płoną poligony

W piątkowym numerze naszej gazety informowaliśmy o groźnym pożarze, jaki miał miejsce na poligonie Wojsk Radzieckich w gminie Gromadka. Użytkownicy poligonu Trzebień nie pozwolili strażakom na zbyt długi wypoczynek. W niedzielę o godzinie 14.10, Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych została postawiona w stan gotowości wezwaniem, które znów nadeszło z terenu nieszczęsnego poligonu. Tym razem pożar wybuchł niedaleko wsi Kaczmarka, przy granicy z województwem jeleniogórskim. Płonął młody las. Przy dość silnym wietrze i bardzo suchym pozyciu leśnym, sytuacja zapowiadała się dramatycznie. Na szczęście "dzięki" naszym gościom z Buga, strażacy mają ogromne doświadczenie w gaszeniu lasu. Pożar zlokalizowano więc zanim zdążył się rozprzestrzenić. Tym razem splonęło 0,7 ha młodnika. Straty wynoszą, bagatelą, około 15 mln zł.

Tym razem do większej tragedii nie doszło. Jak długo przyjdzie nam jeszcze drzeć o NASZE lasy? Jednocześnie przekazujemy prośbę Wydziału Prewencji KW Straży Pożarnych o zachowanie najdalej idącej ostrożności na terenach leśnych. Wystarczy kłopot, jaki sprawiają użytkownicy radzieckich poligonów. Nie dokładajmy naszej beczmyślności do tego, co i tak splonąć musi (?).

tv

Wtorek
11 czerwca 1991r.

Wsch. Śl. 3.15 Wsch. Ks. 1.46
Zach. Śl. 19.56 Zach. Ks. 19.16

Imieniny

Barnaby, Benedykta, Feliksa

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, z tendencją do przejścia. Temperatura w dzień 21 °C. Rano i w nocy do 7 °C. Możliwe opady.

Program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Denver - ostatni dinozaur
- 10.00 Język angielski dla dzieci (13)
- 10.05 Gotowanie na ekranie
- 10.30 Smutne radości - film czechosł.
- 11.24 Gielda pracy - giełda szans
- 11.45 Aktualności Telegazety
- 12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna
- 12.00 Wokół nas
- 12.30 W Europie Nowożytniej: Polska i Polacy po rozbiorach
- 13.00 Chemia
- 13.30 Bracia Niemcewicz
- 14.05 Agroszkola
- 14.35 Szczam
- 15.05 Jedwabny szlak
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości popołudniowe
- 16.10 Video - Top
- 16.20 Dla dzieci: Tik - Tak
- 16.50 Kino Tik - Taka: Przygody misia Ruxpina
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Laboratorium
- 18.00 10 minut
- 18.10 Boże, zbaw Rosję. Historia ostatniego cara i jego rodziny - film dok.
- 18.40 W Sejmie i Senacie
- 19.00 Skarbonka Jacka Kuronia
- 19.15 Dobranoc: Hej, Bun Bu
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Rozmowy o miłości - film obycz. prod. polskiej
- 21.35 Listy o gospodarce
- 22.05 Telemuzak - mag. rozryw.
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Rozmowy intymne
- 23.25 BBC - TV Europe

Program II

- 7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język niemiecki (13)
- 8.40 Santa Barbara - serial USA
- 9.25 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Nova: Czy Wenecja doczeka ratunku? - serial dok.
- 18.00 Fakty
- 18.30 Modlitwa wieczorna przed ołtarzem w parku "Agrykola"
- 18.50 Cień silnej władzy - reportaż o sytuacji politycznej w ZSRR
- 19.30 Schwabisch hall - film dok.
- 20.00 Non Stop Kolor
- 21.00 Wywiady Ireny Dziedzic
- 21.20 Magazyn przechodnia
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport + kronika wyścigu kolarskiego "Solidarność"
- 22.00 Akademia polskiego filmu: Niedaleko Warszawy - dramat
- 23.50 CNN

INFORMATOR

- Pogotowie ratunkowe - 999
- Straż Pożarna - 998
- Policja - 997
- Pogotowie Gazowe - 992
- Pogotowie
- Wodno-Kanalizacyjne - 993
- Pogotowie Energetyczne - 991
- Pomoc Drogowa - 981

- Informacja PKP - 910
- Informacja PKS - 936
- Informacja WPK - 237-58
- Informacja Celna - 208-63
- Informacja
- Służby Zdrowia - 23-177
- Informacja
- Turystyczna PTTK - 23-327
- Informacja Orbis - 22-923
- Informacja WPGT
- Piast Tourist - 23-982
- Biuro Zakwaterowań - 28-192
- Informacja Usługowa - 22-274

SZPITALE

Całodobowe dyżury pełnią: w CIOJNOWIE - ul. Nowotki 20, w GŁOGOWIE - ul. Kościuszki 15, w JAWORZE - ul. Szpitalna 2, w LEGNICY: ul. Jaworzynska 151 - ginekologiczno-polożniczy; ul. Iwazkiewicza 5 - oddział dziecięcy, doraźna pomoc pediatryczna (19.00 - 7.00); oddział laryngologiczny (ostre dyżur w dni nieparzyste); oddział okulistyczny (ostre dyżur w dni nieparzyste); ul. Reymonta 19 - oddziały wewnętrzne; ul. Nowotki 31 - oddział zakaźny; ostre dyżur chirurgiczny pełni Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, w LUBINIE - szpitale przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej-Curie 64 (w dni parzyste dyżur pełni oddziały laryngologiczny i okulistyczny), w Złotoryi - szpital ul. Hoża 11.

Apteki

Dyżur pełnią:
• Głogów ul. Perseusza, tel. 33-56-71
• Legnica ul. Nowotki, tel. 238-54
• Lubin ul. Gwarków, tel. 44-27-76

**odjazdy
i nie tyl...**

Hu iz hu

Krzysztof Pawlik - muzyk, geolog, awangardzista. Pół roku w roku spędza w górach szukając złota. Resztę czasu spędza na próbach z kapelami skinskimi, odlotowymi i komputerowymi. Mężczy od wielu miesięcy swoją jamachę usiłując zostać gwiazdą alternatywy awangardowej. Z okna swojego pokoju ma dobry widok na cacko polskiej architektury, czyli osiedle Piekary. Jest osobą mało znaną a ta notka zapewne też mu popularności wielkiej nie przysporzy. Zresztą, jak człowiek, który nie lubi TOPONE może być popularny?

Jest absolwentem I LO i tą wzorcową placówką oświatową wspomina z przyjemnością. Lubi ryby a szczególnie FISHA. Nie ma nic przeciwko siostrom miłosierdzia, choć, jak sam przyznaje woli te starsze. Ostatnio jego "oczkiem w głowie", obok prac wykopaliskowych, jest rozpracowywanie tajemnicy kantora...

(masz)

GL5

Transfery, transfery...

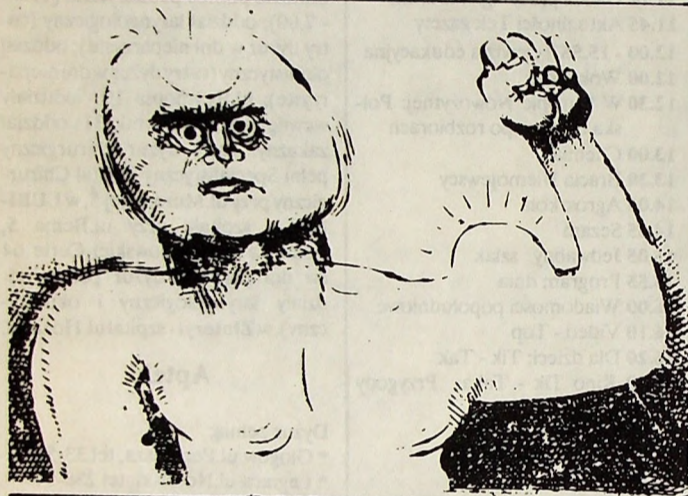
Nie dotarli jeszcze do nas konkretne listy transferowe piłkarskich potentatów Miedziowego Zagłębia. Możemy więc tylko przypuszczać, kto nasze drużyny wzmocni, a kto je opuści.

Miedź Legnica sfinalizowała nareszcie przejście Dariusza Dziarmagi, który trenował już w Legnicy od pół roku, ale dopiero niedawno został przez PZPN zatwierdzony do naszego zespołu. Działacze Miedzi chcieliby wzmocnić drużynę jeszcze kilkoma zawodnikami, ale trzeba pamiętać o niezbyt zasobnej kasie.

Zagłębie Lubin wystawiło na listę transferową 14 piłkarzy. Są wśród nich zawodnicy stanowiący trzon lubiskiej jedenastki. Kujawa najprawdopodobniej wyjedzie do Fran-

cji. Kudyba upodobał sobie północną część naszego kontynentu (niedawno oglądali go wystawcy norweskiego klubu Lyn Oslo). Nowych pracodawców szukają także: Pietrzykowski, Godlewski (być może Kassel), Bako i inni. Akces do Lubina zgłosili: Stachurski z Zagłębia Sosnowiec i Adamczuk z Pogoni Szczecin. W kręgu zainteresowań działaczy Zagłębia jest także bramkarz Pegrotur-u Dębica, Klak.

Niedługo będziemy mogli Państwa poinformować o konkretnych postanowieniach klubów i piłkarzy. Już teraz mamy nadzieję, że nowi na naszym terenie zawodnicy nie będą gorsi od tych, do których zdążyliśmy się już przyzwyczaić.



Parada tabel piłkarskich

1 liga		3 liga	
1. Zagłębie Lubin	41 46-23	1. Chrobry Głogów	47 68-17
2. Górnik Zabrze	38 55-24	2. Śląza Wrocław	45 69-21
3. GKS Katowice	37 31-21	3. Moto Jelcz	44 53-15
4. Wisła Kraków	36 44-23	4. Dozamet N. Sól	41 49-26
5. Hutnik Kraków	33 49-33	5. Piast N.Ruda	37 55-26
6. Lech Poznań	31 49-28	6. Bielowianka	35 59-38
7. Śląsk Wrocław	30 37-35	7. Lechia Z.Góra	24 48-38
8. Olimpia Poznań	29 34-37	8. Lechia Dzierż.	32 44-29
9. Legia W-wa	27 24-23	9. Kuźnia Jawor	32 48-35
10. ŁKS Łódź	27 24-33	10. Pogoń Świeb.	27 36-37
11. Motor Lublin	26 29-34	11. Pogoń Oleśnica	26 46-73
12. Pegrotour D.	24 27-43	12. Górnik Pol.	22 36-68
13. Ruch Chorzów	23 20-32	13. Piast Iłowa	21 38-46
14. Zawisza Bydg.	21 23-37	14. Stal Chocianów	20 26-48
15. Stal Mielec	16 22-41	15. Granica Bogat.	9 18-95
16. Zagłębie Sosn.	9 18-65	16. Viktoria Świeb.	8 14-95

2 liga	
1. Stal St. Wola	47 42-22
2. Widzew Łódź	45 54-27
3. Miedź Legnica	45 48-31
4. Stilon Gorzów	45 45-38
5. Jagiellonia	45 45-29
6. Raków Częstoch.	40 41-34
7. Polonia Bytom	37 44-36
8. Siarka Tarnob.	37 44-43
9. Szombierki B.	36 37-39
10. Górnik Wałb.	35 42-41
11. Odra Wodzisław	34 47-45
12. Pogoń Szczecin	34 44-43
13. Zagłębie Wałb.	34 24-29
14. Resovia	34 34-40
15. Lechia Gdańsk	33 39-43
16. Stal Rzeszów	33 42-49
17. Korona Kielce	33 31-41
18. Gwardia W.	27 36-49
19. Hutnik W.	24 32-57
20. Ostrovia	22 27-71

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex. 0787282
 Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
 Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
 Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.

APTEKI

Sytuacja jest złożona. Mamy jednak konstytucyjne zapewnienie, że Państwo weźmie na siebie część opłat za leki, a my w zamian płacimy odpowiednie stawki ubezpieczeń. Właściciele aptek zdając sobie sprawę ze swojej odpowiedzialności za pacjenta w procesie leczenia, zaproponowali dość rozsądne rozwiązanie. Lekarstwa sprzedawane będą za ich cenę nominalną, co odnotowane będzie na odwrocie recepty, a w momencie, kiedy apteki otrzymają środki z budżetu, wypłacane będą odpowiednie różnice. Tak więc będziemy płacić i z apteki wyjdziemy z lekarstwami i receptą, która staje się czekiem z przesuniętym terminem płatności. Dzieje się tak w wielu krajach Europy. Pozostają jednak wątpliwości: kiedy pieniądze będą nam zwracane? Skąd będziemy wiedzieć, że apteka w której kupiliśmy lekarstwa dysponuje już naszymi pieniędzmi?

Dyrektor Wydziału Zdrowia U.W., w trakcie spotkania z Przedstawicielami Stowarzyszenia, dzwonił do Ministerstwa Zdrowia, tam jednak wyłącznie fakt odnotowano.

Można w najbliższym czasie spodziewać się wprowadzenia takiego samego, bądź podobnego systemu na terenie całego kraju. Staniemy się w tej sytuacji ofiarami budżetowej dziury, za którą do końca nie wiadomo, kto ponosi winę. Trudno nie zrozumieć aptekarzy. Niewiele może poradzić pan Turzański, który teoretycznie ma pieniądze na refundację, ale nie ma ich w banku. Trzeba czekać na przelew, który nie wiadomo kiedy przyjdzie. Mniej odpowiedzialni Lekarze Wojewódzcy wydali wszystkie posiadane pieniądze i wcale w związku z tym nie mają większych problemów, jak nasz Wydział Zdrowia. Kto więc i za co został ukarany?

Stowarzyszeni właściciele aptek podkreślają, że dotychczasowa współpraca z Jerzym Turzańskim układała się doskonale i nie Jego za powstałą sytuację obwiniają.

Winnego jednak naliczało by znaleźć, gdyż nie kto inny jak pacjent musi tę ząbę lykac.

SYTUACJE



Fot. St. Celoch

Rozpoczynamy niestający konkurs. Co pewien czas zamieścimy fotografię, a Waszym zadaniem będzie jej odpowiednie skomentowanie. Najcenniejsze i najdociępsze komentarze wydrukujemy na naszych łamach.

Przy redakcyjnym telefonie oczekujemy na Wasze propozycje.

Ogłoszenia drobne

Skradziono pieczęć o treści: Inspektor ds. technicznych ZGM nr 4 Jolanta Guzik.



Z magla

* Nie grzeszą skromnością pracownicy legnickiej "Westy". Publicznie oświadczają, że w ich firmie nigdy jeszcze nie było żadnej kasacji samochodu. Czy ma to świadczyć o dobrej pracy firmowych specjalistów? Nie wygląda to raczej atrakcyjnie dla ewentualnych klientów, może stare nie jest takie złe?

Nomen - omen

Jedna z wypożyczalni kaset video w Jaworze nazywa się "Pirat". Oprócz kaset video można tam jeszcze kupić parę innych drobiazgów. Czyżby wszystko pochodziło z korsarskich wypraw?

(fik)

Legnicka Liga Szaradzistów

Każdy odgadywany wyraz ma inną pierwszą literę - tę, która znajduje się przy jego określeniu. W nawiasie podano ilość liter składających się na to słowo.

- słynna wawelska tkanina (5)
- ściągą szkolna (4)
- kitel (6)
- z zamkiem i klamką (5)
- księgoznak (9)
- damskie majtki bez nogawek (4)
- kolor lub pocisk (6)
- samobójstwo po japońsku (8)
- ukochana Tristana (6)
- lament (9)
- gruba gałąź (5)
- korespondencja (4)
- utrapienie mężczyzn (6)
- butelka harcerska (8)
- słynny biegacz fiński (5)
- bielik (5)
- recepta (7)
- dawniej Ukrainiec (5)
- mały przetak (5)
- step podbiegunowy (6)
- nośność wagi (6)
- zaleta (5)
- biurowy druk (7)
- czynele (4)

Przypominamy, że w LLSz uczestniczyć może każdy miłośnik rozrywek umysłowych. Wystarczy raz w tygodniu wysłać na adres redakcji rozwiązanie krzyżówek punktowanych od 1 do 5. Co tydzień zamieszczamy listę punktową prowadzących w lidze. Dwudziestu najlepszych szaradzistów, którzy zgromadzą najwięcej punktów weźmie udział w Mistrzostwach Szaradzistów woj. legnickiego, które zorganizujemy na początku przyszłego roku (z cennymi nagrodami).

Krzyżówka nr 40 (5 pkt)

